

Bogusław Nowowiejski

Uniwersytet w Białymstoku

Pierwiastek onomastyczny w polskiej terminologii sportowej

Jest tajemnicą poliszynela, że polska terminologia sportowa rodząca się na przełomie XIX i XX wieku, a przeżywająca szczególnie dynamiczny rozwój sto lat później, należy do tych odmian słownictwa specjalistycznego, które choć dziedziczą liczne formy rodzime, to w znacznym stopniu są nasączone obcymi elementami leksykalnymi, zwłaszcza angielskiej proveniencji. Rzadko jednak zauważamy, że dość istotną część słownictwa związanego ze sportem stanowią jednostki zawierające w swym składzie obcojęzyczny komponent onomastyczny albo jednostki wywodzące się od obcych nazw własnych.

Z analizy polskiego nazewnictwa sportowego nie tylko zaświadczonego w słownikach współczesnej polszczyzny, ale i obecnego w żywym języku, w tym mediów masowych, wynika, że mniej więcej tak samo licznie są w nim reprezentowane nazwy zawierające komponent geograficzny, nawiązujący do nazw miast, krajów i regionów, także gór, co nazwy z komponentem antropimicznym, czyli odosobowym. Wśród nazw z komponentem onomastycznym na szczególne wyróżnienie zasługują nominacje wywodzące się z – nie tylko sportowej – starożytnej tradycji Grecji i Rzymu.

I tak, od nazwy Olimpia – oznaczającej starożytny okręg kultowy ku czci Zeusa z licznymi obiektami sportowymi, jak stadion, hipodrom czy gimnazjon¹ – wywodzi się nie tylko podstawowy termin *olimpiada* oznaczający w okresie starożytnej Grecji ‘zawody sportowe ku czci Zeusa, odbywane się w Olimpii’ oraz ‘czteroletni okres pomiędzy igrzyskami sportowymi, będący jednostką rachuby czasu’, a współcześnie ‘międzynarodowe zawody sporto-

¹ W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1998, s. 787–788.

we, organizowane wzorem starożytnych co cztery lata, odbywające się w różnych państwach², ale też liczne wyrazy pochodne, w tym rzeczowniki, jak *olimpizm* ‘ruch propagujący sport olimpijski’ (USJP), zwłaszcza nazywające uczestników igrzysk olimpijskich, odpowiednio: *olimpijczyk* i *olimpijka*. Wyraz *olimpijka* jest wieloznaczny, oznacza także ‘jednoosobową łódź regatową’, ‘szkolne lub międzyszkolne zawody sportowe’ oraz ‘obcisłą kurtkę sportową’³. Dużą frekwencją odznacza się przymiotnik *olimpijski* funkcjonujący jako komponent licznych wyrażen o zróżnicowanym stopniu sfrageologizowania, a dotyczących pojęć związanych z olimpiadą, jak notowane przez *Uniwersalny słownik języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza skupienia terminologiczne: *igrzyska olimpijskie*, *stadion olimpijski*, *rekord olimpijski*, *mistrz olimpijski*, *medal olimpijski*, *ogień olimpijski*, *wioska olimpijska*, *znicz olimpijski*.

Mniej chyba popularnym obecnie określeniem o starożytnej proveniencji jest *spartakiada*. Dziś oznacza ono ‘formę masowych zawodów rozgrywanych w różnych dyscyplinach, służących głównie upowszechnianiu sportu, zwłaszcza wśród młodzieży’ (USJP), stąd kolokacje: *spartakiada młodzieżowa*, *spartakiada studencka* (USJP), aczkolwiek jeszcze jakiś czas temu miało charakter po części propagandowy, czego dowodem jest fragment definicji w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego: ‘ impreza obrazująca masowy charakter wychowania fizycznego w krajach socjalistycznych’ (SJPD). Nazwa *spartakiada* pochodzi od imienia gladiatora Spartakusa, przywódcy największego powstania niewolników w starożytnym Rzymie (73–71 rok p.n.e.). To właśnie na jego cześć tak nazwano pierwsze międzynarodowe zawody sportowe rozegrane w ZSRR w 1928 roku⁴.

Nazwa *maraton* ma dziś w sporcie podwójne zastosowanie. Tradycyjnie odnosi się do najdłuższego biegu lekkoatletycznego na dystansie 42 195 m, zwanego też bardziej oficjalnie *biegiem maratońskim* (USJP). Od co najmniej pół wieku występuje jednak częściej w szerszym znaczeniu, mianowicie najdłuższego dystansu w danej dyscyplinie sportu, np. w łyżwiarstwie szybkim: *maraton łyżwiarski* (SJPD), w biegach narciarskich: *maraton narciarski*, w pływaniu: *maraton pływacki*, w automobilizmie: *maraton samochodowy* (USJP), a nawet w szybownictwie: *maraton szybowcowy* (SJPD). Inna rzecz, że współcześnie największą popularnością na świecie cieszą się maratony mające charakter masowych biegów długodystansowych (nie zawsze na dystansie 42 km),

² *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, Warszawa 2008 (dalej: USJP).

³ *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1958–1969 (dalej: SJPD).

⁴ W. Kopaliński, *Słownik eponimów, czyli wyrazów odmiennych*, Warszawa 1996 (dalej: SEK), s. 249.

odbywających się zwykle poza stadionem, np. w warunkach miejskich, są to tzw. *maratony uliczne*.

Zawodnicy startujący w maratonach – zarówno w klasycznych biegach lekkoatletycznych, jak też w maratonach ulicznych (i innych) – to *maratończycy*, kobiety zaś to *maratonki*⁵. Problemem semantycznym jest to, że w liczbie mnogiej nazwa *maratonki* dotyczy jeszcze specjalnych butów do biegów na długich dystansach (SJPD)⁶.

Od pewnego czasu, co potwierdza USJP, nazwa *maraton* ma też zastosowanie pozasportowe. Oznacza bowiem m.in. różnego rodzaju długo trwające wydarzenia społeczne, kulturalne, np. pokaz filmów, przedstawień teatralnych itp.: *maraton filmowy*, *kabaretowy*, *rockowy* (USJP), także pracę lub czynność wykonywaną bez przerwy przez dłuższy czas, np. *maraton tańca*, *maraton pijacki* (USJP). Narodowy Korpus Języka Polskiego PWN dostarcza kolejnych przykładów: *maraton koncertowy*, *gospodarczy*, *negocjacyjny*, a nawet *maraton zjazdów różnych partii politycznych*.

Podstawowa nazwa bierze swój rodowód od toponimu *Maraton*, miasta w Grecji, gdzie miała miejsce słynna, zwycięska bitwa Greków z Persami. Legenda głosi, że wiadomość o zwycięstwie przyniósł grecki żołnierz Filipides, który w tym celu pokonał trasę liczącą ponad 42 km.

Jak wiadomo, Achilles to w mitologii greckiej i eposie Homera heros, bohater wojny trojańskiej, który ma tylko jedną słabą stronę – piętę, stąd powszechnie znany frazeologizm pięta Achillesea. Od imienia tego bohatera nazwę bierze jednak jeszcze inny szczegół anatomiczny. W środowiskowej odmianie języka sportu *achilles* to eliptyczne określenie ścięgna Achillesea łączącego mięsień trójgłowy łydki z kością piętową, występujące najczęściej w kontekstach medycznych: *kontuzja achillesea*, *operacja achillesea*. USJP notuje tylko pełne, oficjalne wyrażenie *ścięgno Achillesea* i pozostawia je bez kwalifikatora *sport*.

Dość liczną reprezentację w polskim nazewnictwie sportowym mają określenia nawiązujące do angielskiej, i szerzej: brytyjskiej tradycji uprawiania sportu, kontynuowanej w krajach Nowego Świata, czyli w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Australii.

I tak, *badminton* (zwany też *kometką* – USJP) to miano popularnej nie tylko dyscypliny sportu, ale i gry towarzyskiej. Pochodzi ono od nazwy angielskiej rezydencji VIII księcia Beaufort, leżącej w hrabstwie Gloucestershire niedaleko Bristolu, czyli Badminton, gdzie po raz pierwszy grano w tę grę

⁵ W tym znaczeniu hasło niepoświadczane ani w SJPD, ani w USJP.

⁶ Co ciekawe, SJPD notuje hasło *maratonka* z komentarzem „zwykle w liczbie mnogiej”, ale bez kwalifikatora wskazującego na ograniczenie użycia czy frekwencji; mimo to w USJP już tego hasła i znaczenia brakuje.

w drugiej połowie XIX wieku (około 1870 roku)⁷. USJP potwierdza, że zawodnicy uprawiający tę grę to *badmintoniści* i *badmintonistki*, SJPD natomiast nie notuje jeszcze żeńskiego odpowiednika.

Znana głównie z zawodów konnych nazwa *derby* ma w podstawowym znaczeniu ścisły związek z przydomkiem angielskiego arystokraty Edwarda Stanleya, lorda Derby, który własnym tytułem nazwał doroczną płaską gonitwę koni trzyletnich. Z kolei wyrażenie *sportowe derby* (inaczej *mecze*, *zawody derbowe*), czyli zawody sportowe z udziałem drużyn, najczęściej dwóch z jednego miasta lub regionu, pochodzi najprawdopodobniej od nazwy angielskiego miasta Derby, w którym rozegrano mecz piłkarski między drużynami reprezentującymi różne dzielnice.

Kontrowersyjny do niedawna przymiotnik *derbowy* zyskał już chyba sobie prawo obywatelstwa w języku polskim, czego dowodzą leksykony polszczyzny ogólnej (USJP) i słowniki poprawnościowe⁸.

Od nazwy angielskiego miasta Rugby bierze swe miano *rugby* ‘gra sportowa dwu drużyn owalną piłką podawaną ręcznie lub kopaną, którą należy położyć na punktowym polu przeciwnika albo kopnięciem przerzucić ponad poprzeczką jego bramki’ (USJP). Komentatorzy telewizyjni i przeciętni użytkownicy polszczyzny nazywają zawodnika grającego w rugby *rugbystą*, mimo że słowniki (np. USJP i WSPP) – czyżby kierując się autorytetem SJPD – zalecają formę *rugbista*.

Odmiejscowy charakter ma również określenie *halifaxy* (stosowane wyłącznie w liczbie mnogiej – SJPD, USJP) odnoszące się do łyżew z zaokrąglonymi czubami, używanych do jazdy figurowej (zwanych inaczej *łyżwami kanadyjskimi*). Miasto Halifax to stolica prowincji Nowa Szkocja w Kanadzie.

Wśród nazw wywodzących się od anglosaskich antropimów mamy przede wszystkim *robinsonadę* oznaczającą ‘efektowną paradę bramkarza, obronę strzału’, pochodzącą od nazwiska słynnego bramkarza Johna Williama „Jacka” Robinsona (1870–1931), zawodnika drużyn Derby County i Southampton, a także wielokrotnego reprezentanta Anglii.

Niezbyt wyraziste semantycznie uzasadnienie ma za to *nelson* ‘chwyt kłamrowy w walce zapaśniczej’. Jak bowiem powszechnie wiadomo, nazwa pochodzi od nazwiska angielskiego admirała Horatio Nelsona (1758–1805). Sekundarne określenie *podwójny nelson* oznacza podobny chwyt, tyle że ze spleceniem palców na karku przeciwnika.

⁷ Zdaniem niektórych badaczy *badminton* jest kontynuacją starej gry w wolanta ‘opartej na podbijaniu rakiетką lotki wykonanej z korka i piór’ (SEK). Nazwa *wolant* pochodzi z języka francuskiego; por. *wolant* ‘latający’ – *Słownik wyrazów obcych PWN*, red. E. Sobol, Warszawa 1999 (dalej: SWO).

⁸ *Wielki słownik poprawnej polszczyzny*, red. A. Markowski, Warszawa 2004 (dalej: WSPP).

Madison to stosunkowo mało znana w Polsce⁹ nazwa zawodów kolarskich na torze, zwanych także wyścigiem *amerykańskim*. Startują w nim drużyny składające się z dwóch zawodników. W każdym momencie wyścigu ściga się tylko jeden zawodnik, drugi odpoczywa, jadąc wolniej w górnej części toru. Zmiana zawodnika ścigającego się następuje przez wypchnięcie zawodnika wchodzącego na zmianę przez schodzącego. Nazwa wyścigu pochodzi od hali Madison Square Garden w Nowym Jorku, gdzie zawody rozegrano po raz pierwszy. Ta z kolei bierze swą nazwę od nazwiska Jamesa Madisonsa (1751–1836), czwartego prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Swój udział w nazewnictwie sportowym, zwłaszcza w obrębie sportów zimowych, mają też nazwy własne pochodzenia skandynawskiego. *Chrystiania* a. *krystiania* to ‘ewolucja narciarska polegająca na wykonaniu skrętu w celu zmiany kierunku jazdy lub nagłego zatrzymania się’ (USJP). Określenie wywodzi się od dawnej nazwy stolicy Norwegii – Christiania, Krystiania. Zawdzięczamy ją Chrystianowi IV Oldenburgowi, królowi Danii i Norwegii, który odbudował miasto po wielkim pożarze. Oboczna pisownia ewolucji narciarskiej jest konsekwencją tego, że w latach 1877–1925 etymologiczną nazwę *Christiania* zapisywano jako *Kristiania*.

Z kolei od nazwy Telemark, która określa miasto, region administracyjny i pasmo górskie w południowej Norwegii, pochodzi termin *telemark* oznaczający albo ‘klasyczny sposób lądowania (z przykłonieniem) po skoku narciarskim, wypad’ (USJP), albo ‘ewolucję narciarską stosowaną przy zmianie kierunku jazdy lub zatrzymywaniu się’ (USJP).

Od lat osiemdziesiątych XX wieku w konkurencji zwanej kombinacją klasyczną (niegdyś *norweską*) po rywalizacji w skokach zawodnicy biorą udział w tzw. biegu pościgowym, rozstrzygającym rywalizację. Punkty za odległości uzyskane w skokach przelicza się na czas. Zawodnicy startują w kolejności od najlepszego w skokach w odstępach oddających różnice na skoczni. Pomysłodawcą tego rozwiązania jest Gunder Gundersen (1930–2005), zawodnik norweski uprawiający tę dyscyplinę, autor wielu innowacji w tej dziedzinie. Stąd opisany sposób rozgrywania dwuboju nazywa się *metodą Gundersena*. Wyrażenie nie jest rejestrowane w słownikach ogólnych i frazeologicznych polszczyzny.

Większość nazw skoków w łyżwiarstwie figurowym wywodzi się od nazwisk ich pierwszych wykonawców. Nie brak wśród nich zawodników skandynawskich. *Axel/aksel* (USJP) – najtrudniejszy ze skoków w łyżwiarstwie figurowym, ale jednocześnie najłatwiejszy do rozpoznania, gdyż jako jedyny skakany do przodu, został tak nazwany na cześć norweskiego¹⁰ łyżwia-

⁹ W tym znaczeniu nie notuje jej ani SJPd, ani USJP.

¹⁰ W USJP niesłusznie przypisuje się Paulsenowi szwedzkie korzenie.

rza Axela Paulsena (1855–1938), który pierwszy wykonał ten skok w latach osiemdziesiątych XIX wieku (SEK).

Nazwa *salchow* z kolei odnosi się do skoku, który zawodnik wykonuje, jadąc tyłem na wewnętrznej krawędzi lewej łyżwy, zamachuje się prawą nogą i ląduje, jadąc tyłem na zewnętrznej krawędzi prawej łyżwy. Pierwszy skok ten wykonał Ulrich Salchow (1877–1949), szwedzki łyżwiarz figurowy, który zdominował konkurencję jazdy solowej mężczyzn na początku XX wieku. W słownikach ogólnych polszczyzny brak tego leksemu.

Nazwa kolejnego skoku pochodzi od nazwiska niemieckiego łyżwiarza figurowego, wielokrotnego mistrza Niemiec, wicemistrza Europy i świata, Wernera Rittbergera (1891–1975), który pierwszy wykonał ten skok około 1910 roku (SEK). Zawodnik skacze *rittbergera*, jadąc tyłem z zewnętrznej krawędzi prawej łyżwy, pomaga sobie, zamachując się lewą nogą, i ląduje tak samo (USJP nie notuje takiego hasła).

Co do źródła nazwy jednego z najtrudniejszych skoków w łyżwiarstwie figurowym, czyli *lutza*, wśród badaczy nie ma jednomyślności. Wprawdzie wiąże się ją z nazwiskiem pierwszego wykonawcy, ale niektórzy uważają, że to Austriak Alois Lutz (1898–1918), który skoczył go w 1913 roku, podczas gdy Władysław Kopaliński za prawdopodobną podstawę nazwy uznaje nazwisko szwajcarskiego trenera łyżwiarstwa figurowego Gustawa François Lussiego (1898–1993)¹¹. USJP informuje z kolei, że pierwszym wykonawcą skoku był niejaki A. Lutz, łyżwiarz szwajcarski.

Jeszcze bardziej dyskusyjne jest pochodzenie nazwy *panczeny*, oznaczającej łyżwy do jazdy szybkiej na lodzie, na których startują *panczeniści* i *panczenistki*. SJPD uznaje etymologię za niepewną, USJP i SWO podają jako podstawę nazwisko rosyjskiego łyżwiarza Panczina. Inne źródła, w tym internetowe¹², przywołują konkretniejszą osobę, mianowicie wielokrotnego mistrza świata w jeździe szybkiej – Rosjanina Alexandra Panszyna. Nie brak też zwolenników koncepcji, że punktem wyjścia tej nazwy jest nazwisko rosyjskiego konstruktora Michaiła Panczenowa. Ponoć skonstruował on specjalne łyżwy na życzenie cara Rosji, który nakazał wymyślić sprzęt odpowiedni dla rosyjskich sportowców, którzy od tej pory mieli ścigać się w światowej czołówce¹³.

¹¹ W. Kopaliński, *Słownik eponimów...*, s. 170.

¹² Co charakterystyczne, w żadnym ze swoich najważniejszych słowników nie wypowiada się na temat pochodzenia nazwy *panczeny* Władysław Kopaliński.

¹³ Nawiasem mówiąc, pierwowzór łyżew do jazdy szybkiej pochodzi prawdopodobnie z Norwegii, stąd w Holandii, gdzie łyżwiarstwo szybkie jest sportem narodowym, zwie się je *norweżkami*.

Żadnych wątpliwości nie budzi natomiast pochodzenie tenisowego wyrażenia *gem lacostowski*. Jego podstawę stanowi nazwisko znakomitego francuskiego tenisisty René Lacoste'a (1904–1996), który twierdził, że najważniejszym momentem każdego seta jest siódmy gem, zazwyczaj decydujący o końcowym zwycięstwie w secie. Na cześć Francuza siódmego gema każdego seta nazywa się *gemem lacostowskim*. W słownikach ogólnych i frazeologicznych języka polskiego to środowiskowe, choć bardzo popularne i niemal powszechnie znane, wyrażenie nie występuje.

Rodzimej tradycji sportowej zawdzięczamy przynajmniej trzy grupy nazw motywowanych nazwami własnymi. Taką nazwą jest *szczypiorniak*, zwany powszechniej piłką ręczną, w którą grają *szczypiorniści* i *szczypiornistki* (USJP). Nazwa pochodzi od Szczypiorna (obecnie dzielnicy Kalisza), w którym stacjonowali polscy legioniści i uprawiali tę grę w wersji jedenastoosobowej. Obecnie nazwa jest używana także do wersji siedmioosobowej. Za moment rozpoczynający historię polskiego *szczypiorniaka* uznaje się, zależnie od źródła, rok 1917 lub 1918.

Wbrew pozorom nazwa *jordanka* (inaczej *hazena*¹⁴ – USJP) stosowana wobec gry poprzedzającej piłkę ręczną, rodzaju jej odmiany uprawianej niemal wyłącznie przez kobiety, nie ma związku z Bliskim Wschodem. Pochodzi bowiem od nazwiska Henryka Jordana (1842–1907), polskiego lekarza i działacza społecznego, pioniera wychowania fizycznego w Polsce, popularyzatora tej gry¹⁵.

Kolejnym polskim akcentem jest rodzina leksykalno-słowotwórcza wywodząca się od nazwy Tatry. Tworzą ją: *taternictwo* 'wspinaczka sportowa w Tatrach', *taternik* i *taterniczka* 'uprawiający taternictwo', *taternicki* a. *taterniczny* 'dotyczący taternictwa lub taternika'. Wszystkie określenia są rejestrowane przez SJPD i USJP.

Analogiczny zestaw określeń sportowych ma związek z najwyższymi górami świata, czyli Himalajami. Są to: *himalaizm* – wspinaczka wysokogórska uprawiana w Himalajach, *himalaista* i *himalaistka* – uprawiający himalaizm. Charakterystyczne, że SJPD notuje tylko *himalaistę*, podczas gdy USJP rejestruje już wszystkie wymienione terminy.

Warto zauważyć, że od oronimów, zwłaszcza nazw łańcuchów górskich, wywodzą się całe serie nazw i derywatów o charakterze sportowym, najwięcej chyba od najwyższych gór Europy, czyli Alp. Z jednej strony mamy tu bowiem nazwy jednowyrazowe i konstrukcje związane z górską wspinaczką, zwaną *alpinistyką* albo *alpinizmem* (USJP). Podstawowym nazwom towarzyszą de-

¹⁴ Nazwa jest bohemizmem; por. czes. *házená* (SWO).

¹⁵ Notabene bardziej znany jest jako twórca ogródków jordanowskich.

rywaty: *alpinistyczny*, *alpinista*, *alpinistka* i chyba najmniej znany: *alpiniada* (USJP) określający imprezę turystyczną, której uczestnicy pokonują wyznaczone trasy górskie. Druga grupa nazw związana jest z narciarskimi konkurencjami *alpejskimi*, do których zalicza się bieg zjazdowy (zjazd), slalom specjalny, slalom gigant i supergigant oraz *kombinację alpejską*, obejmującą bieg zjazdowy i slalom specjalny. Funkcjonują też nazwy zawodników uprawiających tę dyscyplinę: *alpejczyk* i *alpejka* (USJP).

Z konkurencjami alpejskimi wiąże się jeszcze jeden ciekawy termin sportowy o proveniencji geograficznej, mianowicie: *kandahary* ‘metalowe wiązania przy nartach starego typu, mocno przytrzymujące but za pomocą sprężyny’ (USJP). Punktem wyjścia tego terminu jest nazwa prowincji i głównego jej miasta Kandahar, znajdujących się w południowym Afganistanie. Bezpośrednią motywacją terminu sportowego jest jednak brytyjski marszałek Roberts of Kandahar, który zorganizował pierwsze zawody narciarskie w szwajcarskiej Montanie w 1911 roku, a swój tytuł zawdzięcza zdobyciu miasta Kandahar w 1880 roku podczas drugiej wojny afgańsko-brytyjskiej (SEK).

Nazewnictwo sportowe sporo zawdzięcza także choronomom, głównie nazwom krajów i kontynentów. W obrębie wyrażeń sportowych przybierają one formę przymiotnika atrybutywnego, wskazującego na terytorialną odmianę znanej powszechnie dyscypliny sportu i zarazem na jej rodowód, np. *bilard angielski* odnosi się do odmiany bilardu uprawianego w Anglii. Analogiczne określenia to: *boks chiński*, inaczej *kung-fu* ‘wschodnia sztuka walki bez użycia broni, polegająca na atakowaniu we wrażliwe punkty ciała przeciwnika zgodnie ze wskazaniami akupunktury’ (USJP); *boks syjamski* a. *boks tajski*¹⁶; *futbol australijski*, *futbol amerykański* (obie odmiany zasadniczo różne od futbolu europejskiego, ponieważ główną zasadą jest w nich gra ręką¹⁷); *wyścig australijski* ‘konkurencja kolarstwa torowego, w której całą trasę przejeżdża zawsze tylko dwóch zawodników, choć na starcie staje ich wielu. Zawody rozgrywane są na pętli. Na finiszu każdego (rzadziej – co któregoś) okrążenia ostatni zawodnik odpada. Wygrywa ostatni, który zostaje na trasie’; *gimnastyka szwedzka* – ‘system wszechstronnych ćwiczeń gimnastycznych, który zrodził się w początkach XIX wieku w Szwecji’ (w USJP z kwalifikatorem *przestarzałe*) czy *kombinacja norweska* ‘konkurencja narciarska dla mężczyzn składająca się z biegu na dystansie 15 km i skoków na średniej skoczni’, zwana dziś częściej *dwubojem zimowym*¹⁸ lub *kombinacją klasyczną* (USJP).

¹⁶ Do 1949 roku Tajlandia nosiła nazwę Syjam.

¹⁷ Futbol europejski, czyli piłka nożna, nosi w Stanach Zjednoczonych nazwę *soccer*.

¹⁸ To wyrażenie koliduje znaczeniowo z innym dwubojem zimowym, mianowicie biathlonem, którego istotą jest bieg narciarski połączony ze strzelaniem.

Niekiedy nazwy tego rodzaju dotyczą sprzętu sportowego, np.: *law(ecz)ka szwedzka* ‘sprzęt do gimnastyki korekcyjnej’, *drabinka szwedzka* ‘przyrząd gimnastyczny złożony z szeregu szczebli przymocowanych w małych odstępach do pionowych listew, przytwierdzonych do ściany’ (USJP), *łyżwy kanadyjskie*, lub specyficznych sytuacji, np. środowiskowe wyrażenie *chiński snooker* oznacza w snookerze, czyli odmianie bilardu, bliskie ustawienie bil utrudniające zagranie.

Tylko jeden i to niezaświadczony przez słowniki ogólne języka polskiego termin ma w swoim składzie komponent onomastyczny, którego podstawą jest nazwa stanu Ameryki Północnej. Idzie tu o *technikę kalifornijską* (*technikę obrotową*) odnoszącą się do sposobu pokonywania poprzeczki w konkurencji skoku wzwyż.

W słownictwie sportowym funkcjonują ponadto samodzielne terminy tożsame z etnonimami, konkretniej: nazwami narodowości, indywidualne lub zbiorowe, męskie i żeńskie, typu: *holender* ‘jedna z figur w jeździe figurowej na lodzie’ (USJP), *holenderka* ‘łyżwa o półokrągłym zakończeniu’ (USJP), *kanadyjka* ‘(inaczej kanu) niewielka łódź turystyczna lub sportowa napędzana wiosłem o jednym piórze’ (USJP), *norweżki* ‘typ łyżew do jazdy szybkiej na lodzie’ i określenia od nich pochodne, np.: *holendrować* ‘jeżdżąc na łyżwach, wykonywać figury’ (USJP), *kanadyjkarstwo* ‘dział sportów wodnych, obejmujący wyścigi kanadyjek’ (USJP), *kanadyjkarz* ‘zawodnik uprawiający kanadyjkarstwo’ (USJP).

Wbrew pozorom nazwy te nie wywodzą się bezpośrednio od nazw narodowości. Bardziej prawdopodobna jest ich inna geneza, są raczej wyrazami pochodnymi, uniwerbizmami utworzonymi na podłożu wyrażen. Tak więc, *holenderka* jest motywowana wyrażeniem *łyżwa holenderska*, a *kanadyjka* – wyrażeniem *łyżwa kanadyjska* albo – w innym znaczeniu – *łódź kanadyjska*.

Osobnym zagadnieniem są oryginalne elementy onomastyczne w funkcji składników nazw imprez o różnorodnym charakterze, np. wieloetapowych wyścigów kolarskich, gdzie nazwie typu imprezy towarzyszy choronim – nazwa kraju, zwykle w języku narodowym, np.: *Tour de France* (Wyścig Dookoła Francji), *Giro d’Italia* (Wyścig Dookoła Włoch), *La Vuelta a España* (Wyścig Dookoła Hiszpanii), lub kongresowym, jak *Tour de Pologne* (Wyścig Dookoła Polski). Podobnie rzecz się przedstawia w wypadku nazw turniejów tenisowych, w rodzaju: *USA Open* (Międzynarodowe [dosł. Otwarte] Mistrzostwa Stanów Zjednoczonych) czy *Australian Open* (Międzynarodowe Mistrzostwa Australii). W wypadku turnieju *Championats Internationaux de France* (Międzynarodowe Mistrzostwa Francji), od 1928 roku zwanego oficjalnie *Tournoi de Roland Garros* (turniej Rolanda Garrosa), w grę wchodzi element antroponi-

miczny, mianowicie imię i nazwisko francuskiego bohatera I wojny światowej, pilota Rolanda Garrosa, którego imieniem nazwano kort centralny w Paryżu, gdzie rozgrywane są zawody. Inna rzecz, że w międzynarodowym środowisku tenisowym obowiązuje obiegowe, angielskie miano imprezy – *French Open*.

Indywidualną kwestię stanowi nazwa najstarszego na świecie (międzynarodowego) turnieju tenisowego, czyli *The Championships* (Międzynarodowe Mistrzostwa Anglii), zwanego powszechnie *Wimbledonem*, od nazwy dzielnicy Londynu, gdzie położone są trawiaste korty, na których turniej jest rozgrywany od 1877 roku.

Bogusław Nowowiejski

Onomastic element in Polish sports terminology

Polish sports vocabulary uses a variety of sources, including lexical elements of various origin that include foreign lexical elements. A fairly significant part of this vocabulary consists of words and expressions that include in their composition onomastic, toponymic and anthroponymic components. An analysis of this vocabulary proves that, from among sports terms with the onomastic component, nominations that stem from the Mediterranean, Scandinavian and Anglo-Saxon traditions are decidedly dominant, whereas those of Polish origin are rare and infrequent.

KEY WORDS: Polish language, sports vocabulary, proper names.

dr hab. Bogusław Nowowiejski, prof. UwB, Zakład Historii Języka Polskiego, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu w Białymstoku; zainteresowania badawcze: historia języka polskiego, dialektologia, onomastyka, historyczna leksykografia ogólna i gwarowa, polszczyzna kresowa, współczesna polszczyzna, język w mediach, język miasta, polska terminologia sportowa. Redaktor naczelny rocznika „Białostockie Archiwum Językowe” oraz serii wydawniczej „Białostockie Studia Językoznawcze”.